

THE POLISH WEEKLY
ŚŁOŃCE
 The Official Organ of the
POLISH UNION OF AMERICA
 A POLITICAL NEWSPAPER.

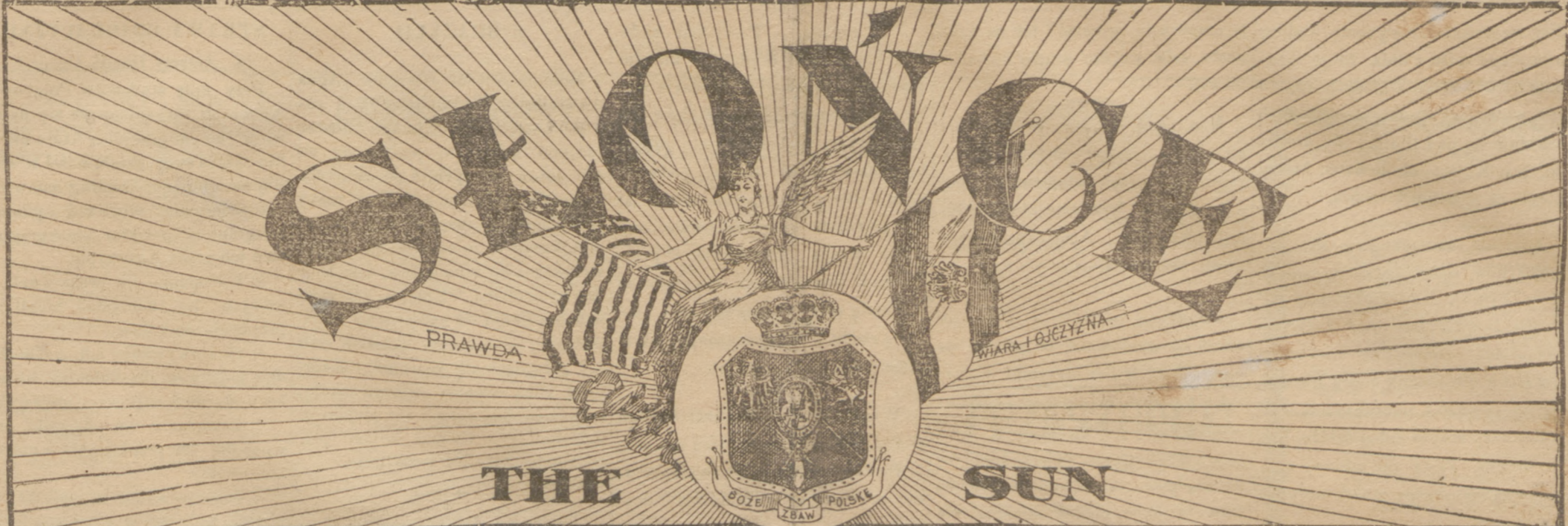
The largest circulation throughout the United States, than all the other Polish Newspapers combined, and is an invaluable advertising medium.

PUBLISHED EVERY THURSDAY.
 Subscription per annum \$1.00

ADVERTISING RATES:

1 inch	10c	25c	50c	1 year
2 inch	1.00	2.50	5.00	15.00
3 inch	1.50	3.75	7.50	22.50
4 col	2.50	6.25	12.50	37.50
5 col	3.00	7.50	15.00	45.00
6 col	3.50	8.75	17.50	52.50

Business at Special Notice 10c per line.
 All communications to be addressed to:
GEORGE MIRSKI,
 PUBLISHER & CHIEF EDITOR,
 127 St. Peter St. St. Paul, Minn.



TYGODNIK POLSKI
ŚŁOŃCE
 Urzędowy Organ
UNII POLSKIEJ W AMERYCE.

PISMO POLITYCZNE.

PRENUMERATA WYNOŚI:
 W Stanach Zjed. i Kanadzie półrocznie 50c
 " " " " półrocznie 50c
 W Europie rocznie 1.00
 " " " " półrocznie 50c

Prenumerata inna być obojętna.

Listy i pisma do redakcji proszę przesyłać do: prenumeratę i ogłoszenia i Money Order, oraz wszelkie korespondencje, uprasza się nadsyłać do Redakcji.

ŚŁOŃCA
JERZY MIRSKI,
 127 St. Peter St. St. Paul, Minn.

ORGAN URZĘDOWY UNII POLSKIEJ W AMERYCE.

Entered at the Post Office at St. Paul, Minn. and admitted for transmission through the Mails at second-class Rates.

No. 7. St. Paul, Minn., Czwartek dnia 16-go Lutego, 1899 roku. Rok IV.

WIECZNY POKÓJ.

Cieszyć się narody z wiecznego [pokoju,
 Car Moskwy niedźwiedzie pochował [pazury,
 Łagodny jak owca, nie pragnie [rozboju,
 Z rozpacz, też krwawych—chee [zbierać laury!
 Braterskie w rozbojach z Moskałem [narody,
 Pytają: co znaczy Mikołaja farsa? [w zawody,
 To szatan z anioły chciały pójść [wraca,
 Dać różęzię oliwną w dłoń krwa- [wego Marsa?
 Zaiste świat cały na wspan się wy- [wraca,
 Tygrysy, szakale—z sercami gołę- [bia,
 Zamiast szubienicy—pomnikiem [z bogactw,
 Budują most złoty—gdzie najwię- [ksza głębia!
 Dłoń od krwi nie wyschła—podają [do zgody,
 Chee mieć od nas serce—gdy z pier- [si wyrwali,
 Pędzą na wygnanie lub w sybirskie [lody,
 W strachu—byśmy kiedyś nie [zmarły i powstałi...
 Nie Moskal lub Niemiec—da pokój [na świecie,
 Potężniejsi od nich zaginęli w [mroku—
 Czas wszystko niweczy i narody [zmiecie,
 A pokój—to dzieło Bożego wyroku: [dobroć i zło,
 Dzikie barbarzyńcze—dobroć i [złoty,
 Wampir krwi chee wy, łupieżca. [gwałci i ci,
 Chee śać ziarno zgody i bratniej [miłości?
 Budować świątynie—własny ich [burzy i ci,
 O! redde quod debes—miłosciwy [carze!
 Daj wolność narodom, co gnębił [w niewoli,
 Gdy dasz słuszną prawa—a nie na- [haj w darze,
 Nieś różęzię oliwną ludzkości ci [pozwoli.
 Ale w ten twój pokój—ślepy nie [uwierzy,
 Twój wzrok wciąż się zwraca, kędy [Himalaj,
 Ciągle ślesz tam nowe zastępy żoł- [nierzy,
 Gdyż wzięta oskoma na indyjskie [kraje.
 Kto ludzkość chce zbawić, niech [zbawia rodzinę,
 Z rodzin są narody—a ludzkość z [narodów;
 Zbadzicie się batku, znamy tę przy- [czynę,
 Co sen ci odbiera mimo państw i [gradów!
 Bóg kiedyś poliozy twe zaborcze [plany,
 I wieczny niepokój zasieje w twej [duszy,
 Polska zmartwychwstanie, jak naród [wybrany,
 By niekć światło prawdy wśród mo- [skiewskiej głuszy!...

niewoli, z własnej winy jeste-
 śmy przedmiotem pogardy,
 szyderstwa i lekceważenia u
 obcancarodowców oraz ofiarą i
 przedmiotem prześladowania
 w starym kraju przez Niem-
 ców i Moskali. Naród nasz
 niegdyś wielki i potężny, naj-
 gorliwszy obrońca krzyża, po-
 strach wyznawców półkuli, za-
 ca i pogan, dziś pomimo, że
 liczbą jest silniejszy niż daw-
 niej, że stanowi blisko trzy-
 dziesiąt-milionową potęgę—
 jest niczem, nie ma żadnego
 wpływu, ani politycznego, ani
 moralnego, ani materialnego
 na świecie. Nawet żydzi, któ-
 rzy również nie mają ojczyzny
 ani politycznego znaczenia, le-
 piej stoją od Polaków, gdyż
 mają wielki wpływ materialny,
 trzymają się solidarnie,
 mają miliony i przez nie mają
 wielki wpływ na świecie.

Dla czegoż my Polacy jeste-
 śmy w wiecznej poniewierce?
 Oto—dla braku jedności i
 miłości bratniej! Nie ma
 wśród nas zgody, nie ma pra-
 wdziwej miłości dla kraju. Jes-
 teśmy sami sobie najzacię-
 tszymi wrogami, z tą też nasz
 upadek, nasza niedola, nasze
 poniżenie.

Związujemy różne stowa-
 rzyszenia, organizacje z ceta-
 mi piękniemi dla oabudowania
 Ojczyzny, dla miłości bratniej,
 a jednak są to wszystkie puste
 słowa, martwe litery w na-
 szych konstytucjach, gdyż ni-
 gdy do nich nie stosujemy się,
 nie staramy się, aby piękne
 myśli wprowadzić w czyn, jes-
 teśmy obojętni na niedolę bra-
 tnią, a często sami rękę przy-
 kładamy, podkopując los swo-
 ich współbraci.

Organizacje nasze są jakby
 udzielne księstwa feudalne,
 każda myśli tylko o własnym
 dobrobycie i stara się zrujno-
 wać dobro innych, a przecież
 i w innych organizacjach są
 nasi bracia Polacy i dla nich
 powinniśmy mieć serce i oka-
 zywać w potrzebie współzuc-
 cie.

Ale gdzie tam, zazdrość,
 złość, chciwość, nienawiść cał-
 kowicie opanowały nasze ser-
 ca i umysły, zapominamy o
 naszych obowiązkach, jakie
 nakazuje nam wiara i nauka
 Jezusa Chrystusa, zapomina-
 my o obowiązkach, jakie na-
 kłada na nas Ojczyzna nasza,
 jesteśmy wrogami własnych
 braci Polaków, jesteśmy wro-
 gami swych bliźnich.

Czyż się nigdy nie upamięś-
 tamy? Czyż nigdy nie zrozu-
 miemy tej zasady, że tylko w
 jedności jest siła? że przez mi-
 łość bratnią dojdziemy do je-
 dności, że jedność da nam po-

tegę, która zdruzgoce stule-
 nie kajdany naszej Ojczyzny.
 Tylko w połączeniu możemy
 mieć polityczne, narodowe i
 materialne znaczenie!

Dla tego też z własnej winy
 cierpiemy, z własnej winy nie
 mogą Polacy zdobyć żadnego
 stanowiska i politycznego zna-
 czenia, z własnej winy nigdy
 do niczego nie dojdą.

Bardzo smutno i krwawo
 przedstawia się nasza stule-
 tnia przeszłość, ale jeszcze
 smutniejsza nasza bezbarwna
 przyszłość, jeżeli będziemy
 kroczyć po dotychczasowej
 drodze, jeżeli antagonizm, pry-
 wata i różne inne narodowe
 przywary będą nami powodow-
 ać.

Idąc dotychczasową drogą
 dążymy z przerażającą szybko-
 ścią do wynarodowienia, do
 zatracenia naszej polskości,
 naszych świętych tradycji.

Potrzeba nam przebudzenia,
 potrzeba nam bratniej miłości,
 a z nią serdecznego połącze-
 nia—dla podźwignięcia z gro-
 bu naszej Ojczyzny, dla zdo-
 bycia naszego imienia i nieza-
 leżności.

UWAGI.

W No. 6 Zgody znajdujemy
 korespondencję z St. Paul
 od jakiegoś niby Związkowca,
 z napaścią na "Słońce". Jes-
 teśmy przekonani, że cała ta
 korespondencja jest fikcyjną
 i wyszła z warsztatu redakcyj-
 nego Zgody. Albowiem 1)
 rozmawialiśmy z kilku Zwią-
 zkowcami, którzy wyrażali obur-
 zenie na "Zgodę" za owe ar-
 tykuły wstępne; 2) wszyscy
 Polacy w St. Paul wiedzą o
 tem bardzo dobrze, że kape-
 lan Unii Wiel. ks. M. nie ma
 nic wspólnego z wydawnict-
 wem Unii, a więc tutejszy
 Związkowiec takiego głupiego
 zdania by nie wygłaszał; 3)
 gdyby się jednak znalazł taki
 idjota w St. Paul, któryby
 spłodził podobny artykuł, to
 nas owa "odprawa" bynaj-
 mniej nie rozczuła, albowiem
 tutejsi panowie Związkowcy
 prawie wcale naszej gazety
 nie popierają, chociaż to nale-
 ży do obowiązków konstytu-
 cyjnych Z. N. P.—widocznie
 mają taki rozkaz z góry; 4)
 Naszym obowiązkiem jest wy-
 stępować przeciwko "św. Zgo-
 dzie", choćby się to nie podo-
 bało panom Związkowcom, al-
 bowiem Zgoda przez swe blu-
 źnierstwa, przez swe antipol-
 skie i antireligijne napaści na
 całe rzymsko-katolickie du-
 chowieństwo, na Watykan, na
 Ojca św.—zasługuje na potę-
 pienie przez każdego uczciwe-
 go Polaka, a tembardziej przez

polsko-katolicką gazetę, jaką
 jest "Słońce".

Co do zmienności naszych
 przekonań, to jest widoczna
 aluzja do tej okoliczności, iż
 dawniej byliśmy w Związku, a
 obecnie jesteśmy w katolickiej
 Unii. Otóż Szan. autor owe-
 go idjotycznego artykułu myli
 się co do naszej zmienności,
 albowiem nigdy i nigdzie na
 Związek ani na Związkowców
 nie napadaliśmy, gdyż według
 naszej opinii ś-ta Zgoda nie
 stanowi Związku. Jeżeli po-
 tępialiśmy Zgodę i niektórych
 członków Zarządu, to dlatego,
 że przez nikczemne artykuły i
 swe osobiste nieczne postępo-
 wanie na to zasługują. Nigdy
 nikt nam nie udowodni, abyś-
 my napadali np. na P. Heliń-
 skiego, albowiem ten obywa-
 tel osobiście nie zasłużył sobie
 na złą opinię.

Jeżeli porzuciliśmy szeregi
 Związku, to uczyniliśmy to
 jedynie dla tego, że przed
 od innych zauważyliśmy, iż
 istnieje pewna klika w Chica-
 go, która ma monopol na tłu-
 ste urzędy Związkowe, im się
 dobrze dzieje, a wszyscy inni
 Związkowcy muszą na nich
 ciężko pracować. Przeto by-
 łoby niedorzecznością z naszej
 strony pozostawać w Związku
 i pracować dla paru osobni-
 ków, a nie dla Ojczyzny. Wo-
 limy pracować w Unii Polskiej
 gdyż tu niema wcale monopo-
 listów, lecz wszyscy są braćmi
 Polakami. Unia Polska, tak
 samo jak Związek jest narodo-
 wą organizacją i pracuje dla
 oabudowania Ojczyzny, z tą
 tylko różnicą, że w Unii mogą
 być tylko dobrzy Polacy i ka-
 tolicy, a w Związku mogą być
 żydzi, anarchiści, bezwyzna-
 niowcy, masoni, socjaliści,
 niezależni, lutrzy, mahometani,
 kalwini, prawosławni i
 wszelkie inne naleciałości.

Wielce patryotyczny zarząd,
 który kieruje Zgodą, na rów-
 nież monopol na patryotyzm,
 jakkolwiek żadnym swym czyn-
 nem patryotyzmu swego nie
 dowiódł.

Pan Paryski myli się w
 AMERYCE, twierdząc, że ha-
 mającej się odbyć konferen-
 cyi pokoju, nie będzie nam
 wolno przedstawić naszego
 memoriału, albowiem—jak
 twierdzi p. Paryski—nie ma w
 okólniku cara żadnej o tem
 wzmianki. Jednakże w punk-
 cie 8-mym okólnika widzimy,
 że car mówi o pewnych wy-
 padkach, że mają być pośred-
 nictwa i sądy rozjemcze in-
 nych narodów, aby uniknąć
 zbrojnego starcia między na-
 rodami. Wychodząc z tej za-

sady, iż Polacy, będąc usta-
 wicznie gnębieni, mogą wy-
 wołać zbrojne starcie naro-
 dów, przeto już dzisiaj sąd roz-
 jemczy innych narodów po-
 między nami Polakami i trze-
 ma zaborczemi państwami, jest
 konieczny, dla utworzenia ja-
 kiegoś neutralnego teryto-
 rium w interesie ogólnego
 pokoju.

* * *

Mądra (?) i wielce sz. ZGO-
 DA znowu wyrwała się z arty-
 kułem ZGODA CZY NIEZGODA i
 stara się w nim najwyraźniej
 udowodnić, że jej zadaniem
 jest niecić niezgodę wśród lu-
 du polskiego. Zkąd bowiem
 Zgoda rości sobie prawo kon-
 trolu nad duchowieństwem?
 Sami przyznają, iż nie wszy-
 scy kapłani są złymi i godny-
 mi potępienia; potępiając je-
 dnakże ogólnie całe duchow-
 ięstwo, tem samem znie-
 sławiają nawet i tych, którzy
 podług ich opinii są godnymi
 szacunku. Gdyby chcieli być
 choć odrobinę logiczni, to
 wystąpiliby otwarcie przeciw-
 ko złym kapłanom, narwaliby
 ich z imienia, a wtedy nie od-
 bieraliby wiary i szacunku dla
 duchowieństwa—masom tego
 ludu zbyt naiwnego, iż słu-
 chają kilku niedowarzonych
 półgłupków z redaktorem Zgo-
 da na czele i oddają im hołd
 uznania za ich reformatorskie
 Kozły i antipolską propagan-
 dę dla dobra ludu?

Przegląd Polityczny.

Konferencja pokojowa ma
 się odbyć ostatecznie w Ha-
 dze. Car Moskwy obawiał się
 anarchistów i nihilistów w
 Brukseli i dla tego wołał się
 zdecydować na Hagę. Jesteś-
 my przekonani, iż owa konfe-
 rencja nie będzie mieć żadne-
 go rezultatu, jako powstała z
 humbugu, to też musi się za-
 kończyć humbugiem.

Memoriał, jaki ma być o-
 pracowany przez Polaków o-
 siadłych w Ameryce, doty-
 czący naszej nieszczęsnej Oj-
 czyzny, w każdym razie może
 mieć ważne znaczenie, jeżeli
 zostanie przedstawionym na
 owej konferencji. Przypusz-
 czając nawet, że rzeczona kon-
 ferencja zakończy się niczem,
 to jednakże sprawa Polski raz
 przedstawiona, przy każdej in-
 nej sposobności i konferencji
 mocarstw Europy, wypłynie
 na wierzch i będzie rozpozna-
 waną w przyszłości.

Ponieważ memoriał czy też
 szkic memoriału, przygotowa-
 ny przez Zarząd Zgody, nie
 kwalifikuje się do przedsta-
 wienia, przeto jeśli konferen-

na wyspach Filipińskich, nie
 może się ciągnąć długo, Ame-
 rykanie zgniotą opornych i
 przeprowadzą swoją wolę i za-
 miary. Opór Filipińczyków
 dowodzi wyraźnie własnej ich
 głupoty i politycznej niedo-
 rzalności.

Jesteśmy zdania, że Hiszpa-
 nie przez zemstę korzystają z
 głupoty Filipińczyków, buntu-
 ją ich przeciwko Amerykanom
 i dostarczają im broni i amu-
 nicji.

OD WYDAWNICTWA.

Niektórzy z Panów Sekre-
 tarz Unii Polskiej wyrażają
 swoje niezadowolenie, w spo-
 sób często niewłaściwy, że nie
 pomieszczamy ich korespon-
 dencji w całości tylko w stres-
 zczeniu.

Otóż oświadczamy wyś-
 nie, że korespondencje nades-
 łane do nas we wtorek, nie
 będą albo wcale pomieszczo-
 ne, albo tylko w streszczeniu.
 Jeżeli kto chce, aby jego ko-
 respondencja była pomiesz-
 czona w całości, to należy na-
 desłać ją do nas w sobotę, a
 najpóźniej w poniedziałek.

Przytem oświadczamy, że
 wszystkich zgłaszających w o-
 placie prenumerat, jeżeli nie
 zapłacą do dnia 1-go Marca
 rb., oddamy do Biura Kolek-
 torskiego.

Z buffaloskiej poczty zwró-
 cono nam gazety, gdyż niema
 następujących adresantów pod
 wskazanymi numerami: 1) Mi-
 chał Zientek 483 Pekham str.
 2) Kamiński I. 482 Lovejoy
 str. 3) Betlejwski Ant. 149
 Townsend str. 4) Zientarski
 Jan 72 Wilson str. 5) Maciej-
 ewski Andrzej 35 Newton st.
 Prosimy odnośnych panów se-
 kretarzy o wskazanie właści-
 wych adresów wymienionych
 panów.

UPOWAŻNIENIOM

Agentem na całą Minnesotę
 jest August Zimmerman &
 Co. 408 Nicollet Ave. (Reeve
 Building) Minneapolis, Minn.

Brak nam bratniej miłości.

Ty jesteś i żyć będziesz, chociaż świat przed-
 twoj pojeździ do wioska na tyś głowach wo-
 y—
 Nie trać ślepy, nie koleń narodami władnie,
 W twóich są reku rodzą i zony i loby;
 Włosej gdy nie możesz karać bez przyzwy,
 Łos nasz być miłi piodem naszej winy.

Luty 1899. Jerzy Mirski.

Zaiste z własnej winy jeste-
 śmy tułaczami, z własnej wi-
 ny jesteśmy bez znaczenia,
 z własnej winy nasza matka Oj-
 czyzna przeszło sto lat jęczy w

Wojnie.

Wojnie.

Wojnie.

Wojnie.

Wojnie.

REUMATYZM.
 NEURALGIE i podobne choroby,
 wyrządzone na podłożu ścisłych
 mięśni i ścięgien.

PRAW MEDYCYNY,
 sławny Dr. RICHTER,
 "KOTWICZNY".

PAIN EXPELLER.

NIE MA NIC SZYBIEJ! Prawdziwy tel-
 efon ma "KOTWICZNY" na masz obronny
 F. Ad. Richter & Co. 215 Paul St., New York.

31 MEDALI ZŁOTYCH i innych
 18 dni 150c. Każda got. polowa
 ma 100c. Właściwy lekarz, właśc.
 ciele składów aptecznych
 duchowni i inne o-
 szkodliki.

RICHTER &
 CO. KOTWICZNY & OMAKAL, najdłuższym sta-
 niem nie kolki i nieszczęsne, choroby zjadają.

ZARZĄD UNII POLSKIEJ W AMERYCE.

M. JONDRÓWSKI, Prezydent—240 Lovejoy st. Buffalo, N. Y.

Rząd Administracyjny: A. BRUSZEWSKI, Przewodniczący—630 Elliff st. St. Paul, Minn.

Opiekunowie Kasy: K. E. Gucowski, Stanisław Kowalski, W. Koneczny, B. Niezłowski.

Każdy członek należy do Unii Polskiej w Ameryce, opłaca miesięcznie wraz z kapitałem składki i obrotowym: Od 1-go do 10 lat — 75c

Upowaznionymi Agentami i Kolektorami "Słonce" są Panowie

- W BUFFALO, N. Y. — Paweł Kaluński pod No. 305 Broadway.
- J. Majchrowski, 46 Wilson ul.
- W MINNEAPOLIS Minn. — B. Niezłowski i Ignacy Idzikowski.
- W Independence, Arcadia, Dodge i cały m. stanie Wisconsin — P. C. Skroch, w Independence, Wisconsin.

TELEGRAMY.

Konstantynopol. — Ambasador francuski zaprosił formalnie i stanowczo przeciw rozporządzeniu sultana, oddającemu Niemcom w wyłączne posiadanie portu i miejsc na składanie towarów...

Chiny. — Przy szturmie do miasta Ku-Yang 23 str. rządowe wojska ponięły klęskę i straciły 2000 ludzi.

Powstańcy chińscy oblegają w liczbie 10,000 miasto Szu-Czau.

Rząd chiński zaciągnął w Anglii gwarantowaną pożyczkę w sumie 12 milionów dolarów na budowę kolei żelaznych.

Posel chiński w Waszyngtonie zaczął usmiegiem marynarzy amerykańskich z Pekinu, dokąd zostali sprowadzeni dla obrony gmachu poselstwa.

Washington. — Sekretarz wojny przesłał senatowi raport gen. Otisa o stanie zdrowotności w wojsku. Od przybycia do Manili aż do 7-go stycznia zmarło 220 żołnierzy...

Washington. — Rząd ma zupełnie zaufanie do gen. Otisa i sądzi, że jest on obecnie panem położenia...

Sily amerykańskie wynoszą według ostatniego spisu z dnia 10-go grudnia 21,649 ludzi, z których 19,516 jest w czynnej służbie...

Nikt nie zna napewno liczby filipińczyków, operujących przeciwko gen. Otisowi. Najpodobniejszą jest liczba 30,000; lecz pod względem organizacji, dyscypliny i uzbrojenia powstaniec żadną miarą nie mogą się równać z amerykańkami.

Admirał Dewey ma pod swoją kometę 21 statków różnyeh tyków. To wystarczy dla ścisłego blokowania wyspy Luzon.

Washington. — Ułożony przez komisarzy amerykańskich i hiszpańskich pokój został w senacie, na posiedzeniu wykonawczem, przyjęty 57 głosami przeciw 27, a więc jedynym głosem większości ponad wymagany większość dwóch trzecich głosów.

Hongkong. — Według ostatnich wiadomości nadeszłych z Manili, odpełczono powstańców o 10 mil w tył. Ich straty w zabitych i rannych podają na 1,900 ludzi.

Aginaldo wydał dwie proklamacje. W sobotę uznał Amerykanów za nieprzyjaciół republiki Filipińskiej. W niedzielę zaś zwrócił się do Amerykanów w imię króla...

Manila. — Okręt rzeszy został zamieniony w kanonierkę i ostrzeliwał w niedzielę linie nieprzyjacielskie po obydwóch brzegach rzeki.

Amerykane posiadają rannych znajdujących się w obrębie wysuniętych naprzód linii i zwożą ich do szpitali. Przekonano się, że w szeregach walczących znajdowało się wiele kobiet przebranych po mesku.

Manila. — Amerykanie posiadają obecnie linie kolei żelaznej, prowadzącej do Malaban. 800 marynarzy wysadzono na ląd. Ustawili baterie złożoną z czterech armat, na murach w północnej części miasta.

Washington. — Rząd ma zupełnie zaufanie do gen. Otisa i sądzi, że jest on obecnie panem położenia...

Manilla 14. Lutego. — W sobotę amerykańskie zajęli miasto Iloilo. Powstaniec przed ustąpieniem podpalił miasto, lecz Amerykanie nieśli żadnych strat.

Hongkong. — Gdy w Iloilo rozeszła się wiadomość, że generał amerykański Miller otrzymał rozkaz zajęcia miasta, zajęło 2,000 krajowców, uzbrojonych w karabiny Mausera i Remingtona, kościół i budynki rządowe.

Manila. — Ponieważ powstaniec starają się robotników odwieść od pracy, rozkazał Dewey opuścić im wieś Roque, leżącą na przesmyku, łączącym Cavite z wyspą Luzon.

Manila. — W mieście panuje epokoj. Filipińczycy koncentrują się pomiędzy Calocan i Malaban. Z północy nadchodzą im posiłki.

San Juan. — Munaz Rivera udaje się do Waszyngtonu z prośbą, ażeby na wyspie Porto Rico ustaly rządy wojenne.

Manila. — Dnia 10. Lutego o godz. 4-jej po południu, uderzyły wojska amerykańskie z kilku stron na Calocan, Monitor „Monadnock” zarywał przedtem miasto bombami ze strony zatoki.

Manila. — Dnia 10. Lutego o godz. 4-jej po południu, uderzyły wojska amerykańskie z kilku stron na Calocan, Monitor „Monadnock” zarywał przedtem miasto bombami ze strony zatoki.

Manila. — Dnia 10. Lutego o godz. 4-jej po południu, uderzyły wojska amerykańskie z kilku stron na Calocan, Monitor „Monadnock” zarywał przedtem miasto bombami ze strony zatoki.

Ze strony filipińskiej brał udział w bitwie pułk, który był dawniej w służbie hiszpańskiej, następnie zbuntował się i po wymordowaniu oficerów, przeszedł do obozu powstańców.

Krasnojarsk. — Właściciel kopalni Monastyrzyny otrzymał wiadomość, że Tunguzi na półwyspie Timur znaleźli pomiędzy Komo i Pit, w jensejskiej gubernii, chatę skleconą z materii i sznurów, które stanowiły niewątpliwie części aktydowe balonu.

Washington. — Prezydent nadesłał kongresowi orędzie, w którym zaznaczył, że wyspy Filipińskie stanowią obecnie własność Stanów Zjednoczonych, zachodzi przeto potrzeba połączenia ich drutem podwodnym z tutejszym krajem.

Washington. — Generał Otis nadesłał z Manili następującą depeszę: Powstaniec skoncentrowali znaczne sily pomiędzy Manilą a Calocan. Grozili, że upadną na miasto Swung z dywizji McArthura...

Francuz Thureaud wynalazł pancierz, złożony z płyty metalowej, wysłanej z dwóch stron miękką materią, nie przepuszczającą kul karabinowych.

Manila. — Na całej linii panował wczoraj niedzielny spokój. Mieszkańcy miasta uspokoił się i powracają do zwykłych zajęć.

Nie sprawdzilo się przypuszczenie, że pierwsza klęska, zadana powstańcom, przyczyni się do rozejścia się ich do domu. Są oni obecnie rozrzućeni po całej wyspie...

Daney, Wis. — Być biezowany żywcem jest straszliwym doświadczeniem a to prawie jest doświadczeniem pana Chas. Lisana, jednego z naszych obywateli.

Rzym 4 Lutego. — Jego Ekscelencya Arcybiskup Ireland w rozmowie z korespondentem Journala oświadczył, że jest nadzwyczaj zadonolony z przyjścia, jakiego doznał od Jego Świątobliwości Papieża Leona XIII.

OSTROŻNY, — Czy masz przy sobie cygaro? — Nie mam. — Czy nigdy nie palisz? — Owszem, palę, ale zazwyczaj noszę przy sobie tylko zapalki.

Z BRAZYLII.

Kolonia Antonis Olyntho [Agua Amarella] w Paranie liczy 435 rodzin polskich i zajmuje obszar 125,000 hektarów, podzielony na 450 lotów zajętych, a 50 wolnych, kolonia ta położona jest nad rzeką Rio Negro, co znacznie ułatwia komunikację z miasteczkiem Lapa...

PROŚBA DO CZŁONKÓW Unii Polskiej w Ameryce.

CINCINNATI, O. 29 Stycznia '99. Drodzy Bracia Rodacy! Parafia nasza, jak może Wam wiadomo jest jedna z najstarszych polskich osad w Stanach Zjednoczonych...

Parafia nasza jest biedna i nieliczna. Garstka zaledwie Polaków walczy tutaj o byt i utrzymanie narodowości. Ale bez szkoły nie możemy zostać Polakami.

Nasi Bracia Polacy sławni są w całej Ameryce ze swojej dobroczynności i wspaniałomyślności, a szczególnie wycie postanowili popierać i rozszerzać oświatę pomiędzy narodem naszym.

Nie chcę Wam drodzy Bracia narzucać akeyi chociaż jeżeli taką wam chcecie kupić, to jedna kosztuje 10 dolarów, ale błagam Was, przyjdziecie mi i moim parafianom z pomocą...

Wasz sługa w Chrystusie, Ks. Władysław Lipski.

W straszliwych torturach.

Daney, Wis. — Być biezowany żywcem jest straszliwym doświadczeniem a to prawie jest doświadczeniem pana Chas. Lisana, jednego z naszych obywateli. Opowiada je Dr. Piotrowi Fahrney, w Chicago, Ills., jak następuje: „Muszę pisać i opowiedzieć Panu o nadzwyczajnym wyleczeniu, spowodowanym przez pańskie Gomozo.

Kompletne Wydanie wszystkich Dzieł H. SIENKIEWICZA... oprawne ze złoconymi tytułami, za 30 Dolarów

Trylogia H. SIENKIEWICZA... Na Nowy Rok, w 6 tomach TYLKO 4 DOLARY.

SPRAWY EMIGRACYJNE.

[Z „Gazety Handl. Geogr.”] Przy kole studentów Polaków w Antwerpii zorganizowało się na nowo lotko emigracyjne, które określiło zakres swej działalności w sposób następujący: [według ustawy]

- a) Niesienie możliwej pomocy emigrantom polskim przy przyjeździe ich przez Antwerpię.
- b) Udzielanie im wskazówek, z których by korzystali mogli po przybyciu do kolonii.
- c) Skierowywanie ich, o ile będzie możliwym do kolonii o warunkach dla nich najkorzystniejszych.
- d) Udzielanie im książek oraz wpajanie im przekonania o potrzebie oświaty.

SPRAWY UNIJNE.

BUFFALO, N. Y., 10. Lutego '99. Zawiadamiam członków Tow. Przemienienia Pańskiego, No. 37 U. P. w A., iż posiedzenie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 19 Lutego o godz. 1 1/2 po poł. w hali parafialnej przy kościele Przemienienia Pańskiego...

MT. CARMEL, PA., 3 Lutego '99. Niniejszem zawiadamiam zarząd administracyjny Unii Polskiej w Amer., iż odebrłem od kasjera Unii ob. Józefa Jarosz, przekaz bankowy na sumę \$100 [wyraźnie sto dolarów]...

MT. CARMEL, PA., 6 Lutego '99. Ja niżej podpisany odebrałem od p. Antoniego Danilowicza, sekretarza tow. św. Wojciecha No. 46 U. P. w A. przekaz bankowy na \$100 [wyraźnie sto dolarów]...

BACZNOŚĆ! NA NOWY ROK Wincenty Sławski 633-6th Ave. Milwaukee, Wis. Polca. Kompletne Wydanie wszystkich Dzieł H. SIENKIEWICZA... Dolarów 30. Żywy Świętych \$3... Pańskich z 400. Trylogia H. SIENKIEWICZA... Na Nowy Rok, w 6 tomach TYLKO 4 DOLARY.

DLA PODROZUJĄCYCH

Najlepszą i najwygodniejszą jest kolej Wisconsin Central Lines. Dwa pociągi wyjeżdżają codziennie z Minneapolis i z St. Paul w kierunku do Milwaukee, Chicago i innych miejscowości wschodnich i południowych.

DLA KAŻDEGO! Drukująca Maszynka

Najzużyteczniejszy prezent jest Drukująca Maszynka. Każdy, kto tylko zna litery, może na niej drukować. Ta maszynka jest o wiele lepsza i tańsza, jak gumowe litery, które trzeba rozbiierać i znova składać.

S. KELTONIK, PUNXSUTAWNEY, PA.

Co ludzie mówią o tych maszynkach? — Szan. Panie S. Keltonik: — Maszynkę drukującą od Pana otrzymałem i jest dobra, za co Panu serdecznie dziękuję.

Szan. Panie S. Keltonik: — Uwiadomiam Pana, iż maszynkę odebrałem i jestem z niej zadowolony. Poślam natlo \$2.00 i proszę mi przysłać jeszcze dwie takie dla moich kolegów.

Golden Grain Belt Beers. PIWO DLA LUDU. Czysty Słód pokarmowy.



Czysty Słód pokarmowy. Minneapolis Brewing Co.

KRZYŻACY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA
HENRYKA SIENKIEWICZA
CZĘŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy)

Za nic zamężne niewiasty mają, ale panny bardzo szanują i moc wielką im przyznają.

— A ładne tam niewiasty, zapytał kum Eyertreter.

— O to zapytajcie Zbyszka — odrzekł Maćko z Bogdańca.

Zbyszko roześmiał się, aż ława pod nim drgała pod nogami.

— Bywają cudne! — rzekł — albo Ryngalla nie była cudną?

— Coże to za Ryngalla?

— Jakże to? Nie słyszeliście o Ryngalle? — zapytał Maćko.

— Nie słyszeliśmy ni słowa.

— To przecie siostra księcia Witolda, a żona Henryka, księcia mazowieckiego.

— Jakiego księcia Henryka? Było ich o księża mazowieckie elektem płockim, ale zmarło.

— Ten ci sam był. Miały mu przyjechać z Rzymu dyspensę, ale śmierć dała mu pierwszej dyspensę, gdyż złamawszy śluby, widocznie nie zbyt postępkiem swoim Boga ucieszył.

Byłem posłany z piśmie do Jaska z Oleśnicy do księcia Witolda, kiedy od króla przyjechał do Ryterswerder księżę Henryk, elekt płocki. Już się wtedy była Witoldowi wojna uprzykrzyła dla tego właśnie, że Wilna nie mógł zdobyć, a królowi naszemu uprzykrzyła się rodzeni bracia i ich rozpusta.

Widząc tedy król większą u Witolda niż u swych rodzonych obrotność i większy rozum, posłał do niego, by Krzyżaków porzucił i do posłuszeństwa się nakłonił, za co mu rządy Litwy miały być oddane.

A Witold, chcący zawsze odmiany, mile poselstwa wysłuchał. Były też i uoszy i gonitwy. Księżę Henryk, elekt płocki, choć inni biskupi tego nie chcieli, w szrankach [bitwach pojedynkowych] swą siłę okazywał.

A mocarni są z rodu wszyscy księża mazowieccy — jako jest wiadomo, że nawet niewiasty i dziewczki z tego rodu łacie podkowały łania. Raz przeto zbit księżę z siodeł trzech rycerzy, drugi raz pięciu — a z naszych mnie zwał i pod Zbyszkiem koń przy natarciu na zadzie siadł. Nagrody zaś brał wszystkie z rąk cudzej Ryngally, przed którą w pełnej zbroi klękał.

I rozmawiali się w sobie, choć ja brat Witold haniał. Wielką była obraza Boska, że księżę Henryk ślub wziął, a zlamat śluby pierwotne. Witold nie chciał się sprzeciwić, by posta królewskiego nie zrazić.

— Ba! — przerwał nagle Zbyszko — prawda jest! Ale potem ludzie mówili, że księżna Ryngalla, pomiarkowawszy, że nie przyszła jej stać za elektem, otrula męża.

— No! no! odrzekł Maćko. — A cudna Ryngalla wdowa jest i może się na służbę wycwać.

— Po próżności wzywała, bo ja sobie inną panią obiorę, której do śmierci będę służył, a potem i żonę znajdę.

— Pierwej znajdź rycerski pas.

— O wa! albo to nie będzie gonitew po atabaci królowej? A przedtem, albo potem, król będzie niejednego pasował. Stań ja każdemu, książę nie byłby mnie także obalił, żeby mi koń na zadzie nie osiadł.

— Będą tu lepsi od ciebie.

Na to ziewanie z pod Krakowa zaczęli wołać:

— Na miły Bóg! toż tu przed królową wystąpią nie tacy, jak ty, ale rycerze w świecie najslawniejsi. Będzie gonit Zawisza z Garbowa, i Farurei i Dobko Złodziej z Biskupiec, i taki Jasko Naszan, i Abdank z Góry, i Andrzej z Brochowie, i

Krystyn z Ostrowa, i Jakób z Kobyłab. Gdzie ci się z nimi mierzyć, z którymi ni tu, ni na dworze czeskim, ni na węgierskim nikt mierzyć się nie może. Coż to, prawisz: lepszys od nich?

Po chwili spytali: — Ile ci roków?

— Ośmnasty — odpowiedział Zbyszko.

— Tedy cię każdy migdzy knykciami zganiecie.

— Obaczym.

— Lecz Maćko rzekł: — Słyszałem, że król hojnie nagradza rycerzy, którzy z wojny litewskiej wracają. Mówicie, którzy ztąd jesteście: prawda-li to?

— Dalibóg, prawda! — odrzekł jeden ze szlachty. — Wiadoma po świecie hojność królewska, jeno się teraz dociągną do niego nie będzie łatwo, gdyż w Kraaowie aż roi się od gości, którzy się na chrzciny na dworze królewskim eżdżą, chcą przez to panu naszemu czesć albo hołd oddać. Ma być król węgierski, bądzie, jak powiadają, i cesarz rzymski, i różnych książąt, a komtesów i rycerzy jako maku, że to każdy się spodziewa, że z przcznemi rękoma nie odejdzie. Owóż w takim natłoku nie łatwo będzie o dostępn, ale byle dostęp znaleźć, a panna pod nogi podjąć — to już zastużonego hojnie opatrzy.

— To go i podejmę, bom się wystużył, a jeżeli wojna będzie, to jeszcze pójdę. Wziął się tam coś tupem, a coś od księcia Witolda w nagrodę i biady nie ma, a na starość, gdy siła z kości wyjdzie, radby człowiek miał kąć spokojny.

— Mile król widział tych, którzy z Litwy pod Jaskiem z Oleśnicy wrócili — i wszyscy oni teraz tust, to jadają.

— Widzicie! A ja i wtedy jeszcze nie wrócił — i dalej wojowałem. No trzeba wam wiedzieć, że się ta zgoda między królem a księciem Witoldem na Niemczech skupiła. Książę chytrze zakładników pościagał, a potem laj-że na Niemców! Zamki poburzył, popalił, rycerzy pobit, siła ludu nakładł. Chcieli się Niemcy mścić, razem ze Świdrygiełłą, który do nich uciekł.

Była znów wielka wyprawa. Sam mistrz Konrad na nią poszedł z mnogim ludem, Wilno oblegli, próbowali z okrutnych wież zamki burzyć, próbowali zdradę ich dostać — nie nie wskórałi! A za powrotem tyle ich legło, że i połowa nie wyszła. Wychodziliśmy w pole jeszcze przeciw Ulyrkowi z Jungingen, bratu mistrzowemu, który jest wójttem sambijskim. Ale się wójt kniazia przelękt i z płaczem uciekł, od której to ucieczki jest spokój i miasto na nowo się buduje. Jeden też pobożny zakonnik przepowiadał, że od tej pory, póki świat światem, Wilno zbrojnego Krzyżaka pod murami nie obaczy. Ale jeśli tak będzie, to czyż to ręce uczyniły?

To rzekłszy, Maćko z Bogdańca wyciągnął przed się dłoń — szerokie i nadmiar potężne — inni zaś poczęli kiwać głowami i przysiędzać:

— Tak, tak, prawda w tem, co powiada! Prawda!

Leos dalszą rozmowę przerwał gwar, dochodzący przez okna, z których błony były powijmowane, albowiem noc zapadła ciepła i pogodna. Zdawa się słychać było brząkanie, ludzkie głosy, paskanie koni i śpiewy. Zdziwili się obecni, albowiem godzina była późna i księżyc wysoko wybit się na niebo. Gospodarz z wybit się na niebo. Gospodarz z wybit się na niebo. Gospodarz z wybit się na niebo.

— W chwili zaś późniejszej, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

W chwilę zaś później, w drzwiach zjawił się pachotek w błękitnym kubraku i w składanej czerwonej czapce na głowie. Stał, spojrzął po obecnych i ujrawszy gospodarza, rzekł:

— Dwór jakowys wali!

KOESPONDENCYE.

DULUTH, MINN., 6. Lutego '99.
Donosiliśmy, że w Duluth spotkało nieszczęście członka Unii Stanisława Wierzechowskiego, a mianowicie, wyszedł on z domu o godzinie 9 z rana d. 24 Stycznia i miał iść po deski do piwnicy pod dom, tymczasem pomiędzy godziną 10 i 11 znalazł go martwym, pływającego pomiędzy brylantami lodu o 200 stóp od brzegu. Przypuszczają, że szedł brzegiem i posliznąwszy się jako kaleka nie mógł utrzymać równowagi i wpadł do wody, gdzie znalazł śmierć. Ś. p. Stanisław Wierzechowski był znanym człowiekiem i wzorowym członkiem towarzystwa Ś. Kazimierza No. 21 Unii Polskiej. Pogrzeb odbył się przy udziale licznych towarzystw, krewnych i znajomych. Zmarły pozostawił pogrzezoną w smutku żonę i 6 dzieci, z których najmłodsze ma lat 3.

Z szacunkiem,
Stanisław Nowak, sekr.



Wyleczony po 9 latach reumatyzmu i astmy.

Nigdy nie spodziewałem się być wyleczonym z tych chorób, lecz słysząc i czytając bardzo wiele o kuracji Wiel. ks. Brooks, postanowiłem zasięgnąć jego rady i w trzech tygodniach mnie wyleczył. Zanim udałem się po informacje lekarskie do Wiel. ks. Brooks, cierpiełem na dokuczliwą dychawicę, ciężką kaszel i astmę; oprócz tego cierpiełem na reumatyzm. Dzisiaj, dzięki Bogu, jestem zupełnie zdrow i czuję się lepiej niż przed dziesięć laty. Ja myślę, że Wiel. ks. Brooks jest jednym z najlepszych doktorów w Ameryce. Każdy cierpiący na jakąkolwiek chorobę, powinien się udać do niego po informacje, jak ja, a zostanie wyleczonym.

J. Maryński, Pittsburg, Pa.

La Grippe jest najtrudniejszą chorobą do wyleczenia.

Leżałem w łóżku przez przeszło trzy tygodnie. Miałem dobrego lekarza przysłanego mi przez księdza Brooks, który mnie wyleczył. Nagle uczułem boleści w żołądku i natychmiast poszedłem do ks. Brooks, który mnie w pięciu dniach wyleczył. Teraz jestem zdrow i mogę swobodnie pracować.

A. Grzegorzewski, Buffalo, N. Y.

Jedna umarła, a druga wyzdrowiała.

Żona moja zachorowała na tyfus i zaważwałem do niej doktora, ale ten nie mógł jej wyleczyć. Poszedłem po drugiego doktora, lecz było już za późno, gdyż niebawem zmarła. Niedługo potem zachorowała moja siostra, i natychmiast poszedłem do Wiel. ks. Brooks, który przybył ze swym doktorem i w 10 dniach została zupełnie wyleczoną.

Fr. Marchwiński, Dickson, St.

Leczmy wszystkie choroby.

Ktokolwiek będzie pisał do nas, raczy załączyć 2c znaczek pocztowy na odpowiedź i cyrkularz. Odkładanie jest niebezpiecznym, dla tego uważajcie na siebie i piszcie do nas w potrzebie, jeżeli chcecie być zdrowymi i uniknąć wielkich wydatków na doktorów.

Adresujcie:
Wiel. Ks. Brooks
525 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILL.

Ceny Targowe.

Mąka pierwszy patent, beczka	8.85
" drugi "	8.05
" pierwsza czysta "	2.70
" druga czysta "	2.50
Pasza No 1 za tonę	12.50
" No 2 "	13.00
" No 3 "	13.50
Siano piękna trawa za tonę	6.00
Pszemica buszel No 1	65c
" " No 2	62½c
" " No 3	61½c
Kukurydza buszel No 3	31c
" " No 4	30½c
Owies buszel No 3	25½c
" biały No. 3 buszel	25½c
Żyto No 2 buszel	48½c
Masło najlepsze funt	22½c
" No 2 "	16—17c
" No 3 "	14—15c
Jaja świeże tuzin	18½c
" drugi gatunek	16½c
Ser śmietankowy funt	11½c
" lymburski "	8½c
Drób—Kury funt	5c
Kurczęta funt	6c
Indyki miazane	7—9c
Gęsi 5—6c Kaczki 6½—7c	
Kartofle buszel	28—30c
Cebula buszel	28—42c
Groch suchy "	65c—1.00
Jabłka beczka	3.25—4.25
Śliwki 10 ft. pudło	70—1.10
Gruski pudło	2.25—2.50
Ryby. szczupaki funt po	0—7c
crappies	5—6c
biała ryba	7—7½c
Bydło 1ej klasy 1,200 do 1,600 lb.	
sto funtów	3.75—5.80
Woly wyborne	5.25—5.60
dobre	4.80—5.20
zwyczajne	4.30—4.75
Teksaskie byki	2.40—3.50
Krowy dobre	3.90—4.80
Cielęta	5.25—7.25
Świnie wyborne 100 lb.	3.70—3.80
zwyczajne	3.40—3.65
asortowane	3.70—3.80
biedne	2.00—2.75
Owce wyborne 100 lb.	4.35—4.80
zachodnie	4.00—4.30
Jagnięta wyborne	3.75—4.25
zwyczajne	3.20—3.60

Nikt nie powinien się namyślać, jakie lekarstwo ma użyć gdy ktoś z jego rodziny choruje, ale powinien zaopatrzyć się w Severy lekarstwo, które na wiele chorób są zadziwiająco pomocne. (Severa Apteka Cedar Rapids, Iowa.)

POLSKA PIEKARNIA.

Rodak nasz, p. Karol Zaleski, otworzył Piekarnię Polską pod numerem 668 Wabasha ulicy w Saint Paul i poleca się względem Szaunowych Rodaków, zalecając swoje pieczywa czystością i dobrocią. Przytem wyrabia wszelkie gatunki ciast i tortów. Przyjmuje obstarunki na święta, wesela, chrzciny i inne uroczystości i zabawy, dostarczając obstarunki ze ścisłą akuratanością i zadowoleniem ogółu. Spróbujcie tylko naszych ciast i pieczywa!

Buffalo, N. Y.

P. M. Tądrowski zaopatrzył swój skład z Nowym Rokiem 1899-tych w wyborne, ciepłe i tanie obuwia, tak dla mężczyzn, kobiet jak i dla dzieci. Wybór znakomity. Przyjdźcie i przekonajcie się sami.

Pan L. Smyczyński od Nowego Roku sprowadził wielki wybór doskonałego towaru. Posiada ciepłe zimowe ubrania i palta. Za dobrodziejstwo wyborów gwarantujemy.

Pierwszorządna Apteka

przygotowuje umiejętnie lekarstwa ze świeżych chemikaliów przez wykwalifikowanego aptekarza. Posiada jedynie w całym St. Paul cudowne krople żołądkowe Dr'a Marcinkowskiego z Poznania, oraz sławny na cały świat Kofeiczny Pine Expeller Richtera na reumatyzm, kolki, bóle, opuchnięcia, rany itp.

LOUIS F. ENTRUP,
529 Wabasha st., St. Paul, Minn.

\$100 Nagrody

Temu, który udowodni, iż najcięższe choroby nie zostały wyleczone przez
DRA. KALLMARTEN,
TOLEDO, OHIO.

UWAGA!

W jednym z mniejszych miasteczek w tym stanie, w okolicy obfitującej w kilkuset polskich farmerów, a zarazem zamieszkałej przez sto polskich rodzin, jest do sprzedania SKŁAD MIĘSA I WĘDLIN [Butcher Shop] ze wszystkimi urządzeniami i maszynami i dobrze wyrobioną firmą. Interes ten przynosi doły dochód, jednakże właściciel dla słabego zdrowia jest zmuszony sprzedać go za cenę bardzo przystępną. Bliższa wiadomość w Redakcji "Słonica".

PRZESTROGA!

Nie kupujcie waszych tykietów dopóki nie zobaczą się z nami, przez co zaoszczędzicie wiele dolarów, czasu i mitręgi.
Z St. Paul do Bremena tylko \$52.00
Z St. Paul do Berlina tylko 51.30
Z St. Paul do Krakowa tylko 54.25
Z St. Paul do Oświęcimia 54.55
Z St. Paul do Poznania 50.00
Z St. Paul do Torunia tylko 51.00
W tych cenach włączone jest wszystko potrzebne podczas całej podróży. Nie ma ekspensów hotelowych, ani podatku wyjazdowego, a pakunki przewożone są darmo.

Podróż z jednej miejscowości do drugiej trwa tylko

8 DNI.

John G. Allen,
Generalny agent na Północ. Zachód
NEW BEAVER linii parowców pocztowych: Ofis pod numerem 173 EAST THIRD St., Saint Paul, Minn.
Jedyny ofis biletów kolejowych i kart okrętowych wśród obu miastach, gdzie można rozmówić się po polsku.

William Schauer,

WIELKI SKŁAD UBRAN dla mężczyzn chłopców i dzieci, zarazem skład przyborów do ubrania, kapeluszy, czapek, bielizny wierzchniej i spodniej, obuwia i kaloszy.
Wybor wielki! Ceny niskie!
Odwiedźcie nasz skład i przekonajcie się sami o niskich cenach.
14-16-18 EAST SEVENTH st. Saint Paul, Minnesota.

JOZEF NOWAK

zawładania wszystkich Rodaków, iż założył własny wielki skład

WĘGLI i DRZEWA

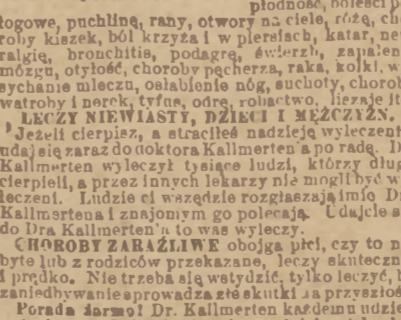
pod numerem...
681 Virginia Avenue.
Węgle i drzewo w rozmaitych gatunkach dostawia natychmiast po zamówieniu do wszystkich stron miasta.
Poleca się więc pamięć wszystkich Rodaków leży na ich szczerze poparcie.



zaopatrzonej w najświeższe piwo, wino i inne napoje, wszelkie likiery i cygara, oraz WIELKA HALA na posiedzenia, przedstawienia, obchody narodowe. Obsługa prędką i uprzejmą.
J. THOMAS & GAULTIER
31 PAUL... MINN.

DR. F. J. KALLMERTEN,

Specjalista w Chorobach Chronicznych i Narządów
Leczy: choroby zastarzałe, jako to: Durzność, szpasm, paraliz, dychawicę, wodną puchlinę, reumatyzm, ból głowy, uszu, Gęsi i nosa, choroby żołądka, gardła, pierśi, kanałów oddechowych, fober, wystrzyki na głowie i skórze, choroby macicy, zbaczania, krwotoki, białe upływy, niepłodność, boleści w logowe, puchlina, rany, otwory na ciele, rózga, choroby kieszki, ból krzyża i w pierśiach, katar, neuralgia, bronchitis, podagra, świerz, zapalenie mózgu, otłódn, choroby pęcherza, rak, bólki, wyschnięcie, osłabienie nóg, suchoty, choroby watroby i nerek, tyfus, odrę, rolnstwo, liszajca itd. i wszelkie choroby, a szczególnie nader wyleczalne, udaj się zaraz do doktora Kallmerten'a po radę. Dr. Kallmerten wyleczył tysiące ludzi, którzy długo cierpieli, a przeczynnych lekarzy nie mogli być wyleczani. Ludzie ci wzięli nadzieję wyleczenia, udaj się zaraz do doktora Kallmerten'a po radę. Dr. Kallmerten wyleczył tysiące ludzi, którzy długo cierpieli, a przeczynnych lekarzy nie mogli być wyleczani. Ludzie ci wzięli nadzieję wyleczenia, udaj się zaraz do doktora Kallmerten'a po radę. Dr. Kallmerten wyleczył tysiące ludzi, którzy długo cierpieli, a przeczynnych lekarzy nie mogli być wyleczani. Ludzie ci wzięli nadzieję wyleczenia, udaj się zaraz do doktora Kallmerten'a po radę.



Dr. F. J. Kallmerten,
TOLEDO, OHIO.
Pożyteczną książkę o chorobach i ich leczeniu w polskim, angielskim i niemieckim języku wysyłam na żądanie darmo pod każdym przysłanym mi adresem.

NIE ZWRACA SIĘ UWAGI na kaszel, aż przechodzi w niebezpieczną chorobę.
SEVERY BALSAM NA PŁUCA
jest znakomitem i najwięcej odpowiednim lekarstwem na kaszel, zaziębienie, grypę, chore gardło itd. Cena 25 cent. i 50 cent.

NA WSZYSTKIE BÓLE, reumatyzmu, neuralgii, puchlin, kurczy i krzyża używaj
SEVERY OLEJ ŚW. GOTTHARDA
najlepszy ze wszystkich maści. Pomaga natychmiastowo, wyleczy szybko i stale. Cena 50 cent.

JEZELI KOBIETA zaniedba pierwsze symptomy nieregularności, dużo niebezpiecznych cierpień może nastąpić.

PIWO WYBORNE Z BROWARU GERMANIA

Tylko z Chmielu i Słodu wyrabiane. bez żadnych domieszek. — 1615—21 BROADWAY, BUFFALO, NEW YORK

PIJCIE ROBOTNICZY!

SAINT PAUL.

Pożary.

Straż ogniowa została zaalarmowana kilka razy, i chociaż pożary nie zrządziły wielkich szkód, to jednakże strażacy mieli trudne zadanie do spełnienia, gdy wzięli na uwagę mroz, który był nie do wyzrymania. Zaszłej nocy o godz. 9 rano zawezwano straż do ugaszenia ognia w 2-piętrowym drewnianym budynku pn. 53 Custer ul., gdzie pożar zrządził szkody na \$400. Niedługo potem zaalarmowano strażaków na West Side do ugaszenia pożaru w mieszkaniu ob. O. Geisensheimer pn. 89 Wood ul. Cały budynek ze sprzętami uległ zniszczeniu, wyrządzając szkody na \$1000. W południe pospieszyli strażacy na E. Szóstą ul. i ugasili pożar w zakładzie plumbierskim p. O'Neil, a o 3ej godzinie po południu udali się na róg College i Wabasha ulic, gdzie pożar w kilku minutach ugaszono.

We czwartek rano powstał pożar w mieszkaniu p. H. J. Elliot pn. 277 Nelson ave. i zniszczył cały budynek, wyrządzając szkody na przeszło \$2,500.

Browar Bruggemanna

Jeden z najstarszych browarów w mieście i znany tak w mieście, powieć jak i całym stanie z wyrobu słynnego piwa. Napój ten wyrabiany jest z najlepszego jęczmienia i chmielu a ci co go piją, nie mają dość słów pochwały. Browar Bruggemanna pod obecnym energicznym zarządem posiada najnowe i najlepsze urządzenia, przeto wyrabia wyborowe piwo. Przy zamawianiu telefonujcie pod nr. 1442, Polacy mogą dostać tego piwa w salonie ob. Józefa Jarosza.

Plaster na rękę.

W. Jurgens zaskarżył miasto St. Paul o \$3,500 odszkodowania za pokaleczenia, jakie odniósł wskutek nieszczęścia. Skargę uformował on przeciw miastu na tej zasadzie, że idąc ulicą Sycamore, wpadł niespodzianie w otwór będący w chodniku (sidewalk), wskutek czego odniósł ciężkie pokaleczenia na całym ciele. Sądzi on, że odszkodowanie, jakiego żąda od miasta nie jest wygórowane, a adwokat zapewnia go, że ów "plaster na rękę" otrzyma w całości—\$3,500.

Bracia Kazmiercy

Przy E. 3ciej ulicy posiadają tak wyborną szynkę, że lepszej nietylko w St. Paul, ale na całym świecie nie znajdziecie. Państwo Kazmiercy posiadają największy skład mięsa i wędlin w St. Paul i Minneapolis i słyną z doskonałych wyrobów masarskich w całym stanie Minnesota.

Ostrożnie z psami.

Komisarz departamentu zdrowia, Dr. Stone stał się ofiarą nieszczęśliwego wypadku. Przyszędziły we czwartek wieczorem do domu, zobaczył psa leżącego na podłodze, którego pani Stone spostrzegła na ulicy trzęsącego się od zimna i przy prowadziła do domu. Dr. Stone zaczął oglądać psa i głośno gwał, który rzucił się na niego i ugryzł go w prawą rękę. Dr. zaopatrzył natech rękę, lecz po zbadaniu psa okazało się, że był wściekłym. Dr. Stone został odesłany do instytutu Pasteura w Chicago, w celu zabezpieczenia się od napadu wściekłości.

Czyste Wino.

Pan Józef Matz sprowadził nowy transport wyborowych win w rozmaitych gatunkach. Szczególniej poleca Wielebnemu Duchowieństwu wyprobowane, czyste Wino Mezalne Altar Wina najlepszego gatunku.

Zuchwała napaść.

J. F. Matusz, mieszkający pn. 240 Louis ul., pracujący w biurze telegraficznym Great Northern Express Co., idąc od pracy wieczorem, został niespodzianie uderzony w głowę jakimś twardym przedmiotem na rogu Dayton i Summit ulic przez nieznanego opryszka, lecz miał tyle jeszcze siły, że zawałał donośnym głosem o pomoc, a tymczasem zuchwale rąbał ucieka.

East Side Meat Market.

Nasz rodak, p. Głombica w East Saint Paul utrzymuje w swoim składzie tylko najlepsze świeże mięsa oraz wędzonki. Kielbasy, kiszki, szynki itp. wędliny przyrządzone są na sposób starokrajowy i smakują wybornie. Przyjmuje wszelkie zamówienia na wesela, chrzciny, bale, pikniki itp. Obecnie p. Głombica przeniósł sztor do demu własnego, róg Lawson i Arcade ulic.

Polecamy

Szan. Rodakom największy sztor w mieście Schluneman & Evans na rogu Wabasha i Szóstej ulicy, gdzie można nabyć tak spodniej bielizny, jak wiele innych materiałów po zadziwiająco niskich cenach. Każdy odwiedzający ten sztor o tem się przekona.

Polski karawanior.

Pan Leibecke polski pogrzebowy poleca się ze swą ostatnią przysługą względem Publiczności, po nader umiarkowanych cenach. Przytem posiada obrazy św. i dobór książek do nabożeństwa. Pospieszniej porozumieć się można za pośrednictwem Redakcyi "Słońca".

Skład węgla i drzewa.

Ob. Józef Nowak otworzył skład węgla i drzewa pod nr. 681 Virginia ave. Dostarcza węgiel i drzewa w rozmaitym gatunku. Zamówienia można zostawiać w salonie ob. Józefa Jarosza lub u Franciszką Skórczewskiego, w Mealey sztorze, róg 7ej i Wabasha ulic.

Klondike.

Od lat kilkunastu niebywałe mrozy dają się uczuć wszystkim mieszkańcom naszego miasta. W zeszłym tygodniu przez parę dni mieliśmy 42 stopnie poniżej zera. Nie jest to rzadkością widzieć od ulicy ludzi z odmrożonymi nosami lub uszami. Widocznie poszukiwacze złota sprawdzili nam z Klondike zamiast złota—srogą zimę.

CZY MACIE JAKĄ ROBOTĘ DO DRUKU?

Przyńście lub przyślijcie ją do Drukarni SŁONCA, 757 ST. PETER ST. MINN.

A BĘDZIE WYRONANA:

GUSTOWNIE
SZYBKO
TAJNO

Salon polski.

Zwracamy uwagę Rodaków, przybywających z obcych miast lub okolicy do St. Paul na polską gospodę obywatela Jarosza, 250 Thomas ul., róg Gaultier, gdzie szklanka wyborowego piwa, kieliszek starki lub kubek starego wina orzeźwi każdego a uprzejmy gospodarz udzieli wszelkich informacji i wskazówek.

Polska piekarnia.

Zwracamy uwagę szan. Rodaków i Rodaczek na ogłoszenie nowej polskiej piekarni p. Zalewskiego, pod nr. 506 Wabasha ul. Panie gospodynie, pytajcie waszego grocownika o pieczywo p. Zalewskiego, a odnieście dwie korzyści: poprosze Rodaka i nabędziecie smaczny chleb, bułki, ciasta itp.

Konwencya gazeciarzy.

33-letnia konwencya dziennikarzy minnesockich odbyła się zeszłego czwartku i piątku przy udziale licznie zebranych towarzyszy pióra.

Grocernia.

Grocernię p. Matza i Danielskiego odwiedza setki kostumerów co dzień. Jest to najlepszym do wodom dobrego i jakości towarów, wielkie go wyboru i sprawiedliwych cen.

Specjalna wyprzedaż

w grocerni u John W. Lux:
Lux's Snow Drift mąka..... \$1.03
" Dome mąka..... 1.89
Mydło Cudahy's Diamond C,
11 sztuk za..... 25c
Mydło Pinyone 9 kawałków za 25c
" Fairbanks 17 sztuk za..... 25c
Proszek do prania 10 paczek za 25c
Pomarańcze tuzin..... 10c
Cytryny tuzin..... 10c
Zapałki paczka..... 10c
Wszystkie towary po zniżonej cenie

Doradca prawni.

Wszyscy, którzy pragną zasięgnąć porady prawnej, co do spraw spadkowych (hypotecyjnych) zwłaszcza, w tych interesach, które będą wyrokowane w zaborze rosyjskim, niechaj się zgłoszą do Redakcyi "Słońca". Płatnym Czytelnikom udzielamy porady prawnej darmo.

PAIN EXPELLER.

Co świat cały za dobre uznaje, dobrem być musi. "Kotwiczny" Pain Expeller Richtera i Spółki zjednał sobie uznanie wszystkich narodowości i we wszystkich językach sławę opiewają, jako najlepszy środek na reumatyzm, ból mięśni, szkulów, nerwów itp. Cena za butelkę 25 i 50 centów.

GRAND OPERA HOUSE.

W przyszłym tygodniu przybywa do naszego miasta jeden z najświetniejszych aktorów dramatycznych, Robert Mantell. Pan Mantell jest znany jako najzdolniejszy nauczyciel szkoły dramatycznej w całym kraju. Wystąpi on na scenie w przyszłym tygodniu z nader ciekawą sztuką dramatyczną, która była z zapałem obserwowaną na pierwszych scenach, a zatytułowaną *A Secret Warrant*. Druga, sztuka *The Face in the Moonlight*, jest ciekawą, w której pan Mantell odgrywa również główną rolę. Ktokolwiek lubi sztuki dramatyczne, niech przyjdzie do Grand w przyszłym tygodniu.

GEO. BENZ & SONS

Uncle Sam Monogram Whiskey jest czystą, starą i dobrą. Kupcie sobie jedną butelkę na próbę, a jeżeli ktokolwiek w domu nie ma appetitu, niech zżyje kieliszek tego napoju, a zdrow będzie. Dostać go możecie u salonistów, aptekarzy lub wprost u Geo. Benz & Sons w St. Paul i Minneapolis.

\$5.00 Dziennie

A nawet i więcej można zarobić. Każdemu gwarantujemy taki zarobek, jeżeli weźmie agenturę naszych obrazów patriotycznych i religijnych. Nie się nie ryzykuje. Piszcie zaraz do: O. S. Silberman, S. 3, Saint Paul, Minn.

POSZUKIWANIE.

Pozzukuję brata mego *Franciszka Klinger*, który przed dziewięćmi laty wyjechał do Ameryki do Buffalo, N. Y., ze wsi Proście pod Rogoźnem w Wielkiem Ks. Poznańskiem. Ktoby wiedział o jego adresie, lub też sam poszukiwany raczy się zgłosić pod adresem: John Nepomucen Klinger, North Prairie, Minn., Morrison Co. (93 l.)

Na trudność trawienia,
Zatwardzenie, Dolegliwość
żołądka, Zgagę, Wzdętość, itd.,



WYUWAJĄCIE
DR. PIOTRA GOMOZO.

Stare pewne lekarstwo ziołkowe. Nie sprzedaje się w aptekach. Specjalni tylko agenci sprzedają takowe. Po szczegóły udajcie się do

DR. PETER FAHRNEY, 112-114 SOUTH HOYNE AVE., CHICAGO, ILLS.

WIELKA ODMIENNA WYSPRZEDAŻ WIELKI SZTOR WYDATKUJE.

Każdy departament jest prawie zupełnie zmieniany i powiększany.

Robiąc te zmiany, znajdujemy wielką ilość towarów "przetrzymany", które muszą by wysprzedane, aby zrobić miejsce dla towarów nowych,

PO BARDZO NISKIEJ CENIE.
TOWARY WARTES 1.00 PO 50c

w każdym z naszych sześćdziesięciu pięciu departamentów.

Nie zapomnijcie skorzystać z tej nadarzającej się wam niebywałej sposobności.

Czytajcie miejscowe dzienniki o tej specjalnej Wysprzedaży. Polski klerk Wincenty Janicki usłuży chętnie swym Rodakom.

S. E. OLSON CO.
WIELKI SZTOR
w Minneapolis, Minn.

JOHN W. LUX,

Największa Grocernia

na północno-zachodniej stronie miasta. Prosimy Polaków ażeby przekali się o dobroci i spróbowali naszej MAKI „DOME” i „Snow Drift”. Również przekonajcie się o dobroci wybornej herbaty i kawy, oraz innych towarów w grocerni po cenach niskich. Towar zawsze świeży — do herbaty i kawy dajemy tykiety.

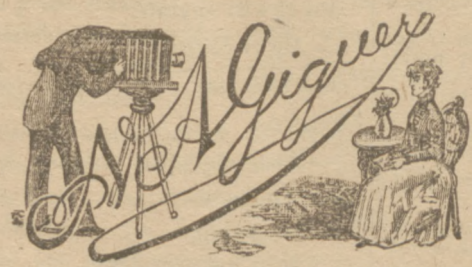
484 RICE ulica, rog Uniwersyty, St. Paul, Minn. — Telefon 1046

WIELKA GROCERNIA A. MATZ & CO. 575 RICE UL.

Posiada Wielki Wybór Najwiejszych Artykułów Spożywczych, Bardzo tanie: — BAKALIE, JABŁKA, ORZECHY, CUKIERKI, KAWĘ, HERBATĘ, oraz inne potrzebne rzeczy spożywcze.

Wszyscy Rodacy powinni popierać swoich.

FOTOGRAFISTA,



wykonywa najpiękniejsze fotografie, portrety kredkowe wodnemi i olejnymi farbami różnej wielkości. Odrabiam stare fotografie. Posiada nadto bardzo gustowne ramy do obrazów i oprawia sam tanio. Nie zatrudnia żadnych agentów.

486 WABASHA ul. St. PAUL, MINN.

BRACIA KAZMIERSCY.

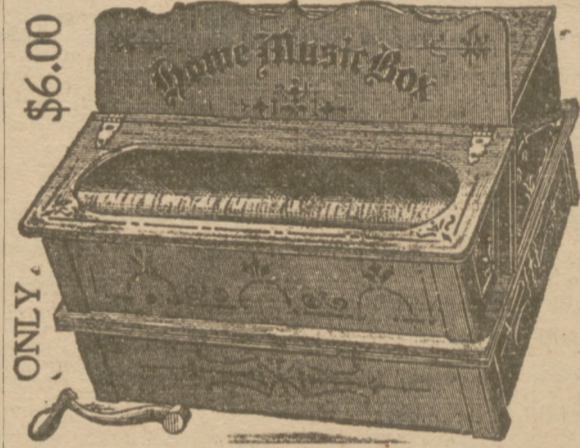
Wielki wybór zawsze świeżego

Mięsa, Szynek, Kielbas, Wędlin, Salcesonów itp. Towarów Masarskich.



Przyjmuje obstalunki do domów, oraz zamówienia na wesela, chrzciny i inne zabawy. Telefon 518-2
169-171 W. 3cia ulica. St. Paul, Minn.

CZY LUBICIE DOBRĄ MUZYKĘ?



\$6.00 ONLY.

W takim razie postarajcie się o Domową Skrzyneczkę Muzyczną [Home Music Box]. Najnowszy to i najtańszy instrument. Domowa Skrzyneczka Muzyczna trwa, ma miły ton, a przytem jest tania. Wygrywa 1000 kawałków których listę przesyłamy z każdą skrzyneczką. Można je używać w kościołach i różnych towarzystwach jako akompaniament do śpiewu. Koszt tego instrumentu zwraca się w jeden wieczór przy użyciu na zabawie. Na tym instrumencie można grać: Hymny, Marsze, Walce, Polki, Kadryle, Skoczki i "Reele". Wygrywa kilka polskich kawałków, 20 czeskich i 4 melodie dajemy darmo do każdej skrzynki.

Knoxville, Ill., 15 sierpnia '08.—Drogi Panie—Otrzymałem Skrzyneczkę muzyczną i jestem z niej bardzo zadowolony. Gdy się czuję osamotnionym, wygrywam sobie na tej skrzyneczce muzykę starej pianki. Nie mógłbym się obejść bez tego instrumentu ani za jego poczwórny cenę.—Z szacunkiem Aron Weir.

Podobne listy otrzymujemy codziennie. Za Skrzyneczkę wraz z muzyką tylko \$6.00—Należyce przesyłamy Skrzyneczkę po otrzymaniu \$9. a resztę dopłacicie przy odbiorze.—Nasi agenci dobrze zarabiają. Piszcie po katalogi i cyrkularze. (Poniższa firma jest odpowiedzialną. Właściciel) STANDARD M'N'FR'G. Co., Dprt. 11, Box 2853, New York. Fabryka: 1587 Pacific ul., Brooklyn, N. Y.

EAST SIDE MEAT MARKET.

Wielki wybór zawsze świeżego MIĘSA, SZYNEK, KIELBAS, WĘDLIN, SZMALCU, DROBIU itd.—Wszelkie obstalunki odstawiamy do domu darmo.



P. Głombica, właściciel.

W sprawach sądowych chętnie pomaga swym Rodakom.

Rog Arcade i Lawson ul. E. St. Paul.

THE GLOBE...BUSINESS COLLEGE...

Najlepsze Praktyczne Kollegium NA PÓLNO-CNO-ZACHODZIE.

Posiada wykwalifikowanych nauczycieli pod względem fachowego naukowego wykształcenia.

Wykładowe kursy są następujące:

- 1) Shorthand (stenografia), 2) Typowriting (drukowanie na maszynie), 3) Telegraph, 4) Book Keeping (buchalteria), 5) Actual Business Practice (nauka praktycznego byznesu), 6) Kurs Nauczycielski, 7) Kurs języka angielskiego, 8) Kurs języka niemieckiego, 9) Kurs rysunków i kaligrafii, 10) Kurs civil government.

Wszystkie wykłady są starannie i przystępnie opracowane, tak że średnio uzdolniony uczeń lub uczennica mogą skończyć pełny kurs nauki w ciągu sześciu miesięcy.

Cena za kurs 6-ciu miesięczny wynosi \$50, za cały rok \$90.

Dla dogodzenia wszystkim Polakom korzystania z powyższych nauk cenę powyższą zredukowaliśmy o 15 procent. Skończywszy pełny kurs w naszym kollegium, każdy uczeń lub uczennica otrzymuje dyplom, dający możność łatwego otrzymania zajęcia w różnych ofisach.

Zapisać się do Kollegium można każdego dnia. Nauki odbywają się od godz. 9 z rana do 12ej w południe i od 1-jej do 4-jej po południu codziennie z wyjątkiem Soboty i świąt.

Prócz powyższych dziennych nauk, są także same Wieczorne Wykłady codziennie od godz. 7ej do 9ej wieczorem za Półową 33j.

Zarządzający

GLOBE BUSINESS COLLEGE
Corner 7th & St. Peter Streets,
F. A. MARON, Prezydent.